

Baranowski J. "Jur"

Jerzy Baranowski "Jur" Jerzy Bortkiewicz

Urodził się w Wilnie w 1924 roku, syn Tomasza i Antoniny z domu Świkła. Szkołę Powszechną ukończył w 1938 roku w Kolonii Wileńskiej. Po egzaminie wstępnym zaczął naukę w Gimnazjum Ojców Jezuitów w Wilnie.

W 1939 roku ukończył 1 klasę z wynikiem pozytywnym. Dalszą naukę przerwał wybuch wojny z Niemcami, w wyniku której Wilno znalazło się pod okupacją. Po zajęciu Wilna przez Niemców w lipcu 1941 roku podejmuje działalność konspiracyjną w ZWZ- AK. Jako żołnierz patrolu dywersyjnego w Kolonii Wileńskiej zostaje zaprzysiężony przez <sup>porucznika</sup> ~~pułkownika~~ Leopolda Świkła 'Adama'. W połowie 1942 roku patrol został przekazany "Baretowi", a w 43 "Bronie" Adamowi Boryczce. Patrol ten był załącznikiem 6 Brygady Wileńskiej AK.

Jerzy Baranowski "Jur" przeszedł cały szlak bojowy brygady. Za wzorową służbę awansuje do stopnia kaprala i dowodzi 3 drużyną 1 plutonu 1 kompanii. W okresie rozbrajania oddziałów AK po 17 lipca 1944 roku 6 Brygada przeszła do Puszczy Rudnickiej, gdzie została zdemobilizowana. Kapral Jerzy Baranowski powraca do domu w Rekanciszkach i utrzymuje stały kontakt ze swoimi dowódcą porucznikiem "Tońką", który ukrywał się w Wilnie na Antokolu.

W czasie gdy "Jur" był poza domem w jego domu pojawiło się NKWD celem aresztowania jego i siostry Ireny "Baśki", łączniczki między Kedywem a 6 Brygadą. Nie zastali ich i założyli "kocioł". Ostrzeżeni przez sąsiadów nie wrócili do swego domu i ukrywali się w Wilnie. W styczniu 1945 roku ich mama - Antonina została aresztowana i wywieziona do Workuty skąd po paru latach powróciła. Nie powrócił natomiast ich ojciec kpt. 6 pp leg, który został aresztowany w sierpniu w 1940 roku, a w czerwcu 1941 wywieziony w głąb ZSRR. "Jur" otrzymał nowe dokumenty z legalizacji na nazwisko Jerzy Bortkiewicz i w marcu 1945 zostaje wprowadzony do transportu repatriacyjnego z Wilna do Polski i ukryty w wagonie z chłopcami z sierocińca i nielegalnie przedostaje się do Polski. Wg relacji jego siostry Ireny na granicy w taki sposób odbywała się kontrola dokumentów: NKWD-ziści zgromadzili chłopców w jednym końcu wagonu i zaczęli wyczytywać ich nazwiska. Wyczytany chłopak przechodził na drugą stronę. Po pewnym czasie chłopcy zaczęli przebiegać z jednej strony na drugą i wymieszali się. NKWD machnęło ręką i wyszła <sup>li</sup> ~~li~~   
 W tym samym transportem, ale na dokumentach z legalizacji przybyły do Polski jego siostry - Irena jako Maria Zebryk i Bogumiła jako Zofia Piasecka, sanitariuszka 4 Batalionu 77 pp AK "Ragnera" Czesława Zajaczkowskiego - Irena Łukaszewicz "Irczyk" oraz Aleksander

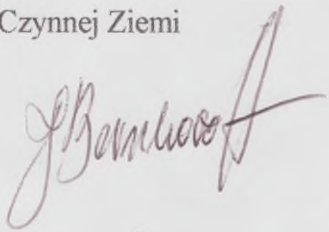


Borowski ps. "Gruby". Cała grupa przybyła do Nowego Tomysła i osiedliła się w poniemieckim gospodarstwie Kozie Laski. 16 lipca 1945 roku w okolicy ich gospodarstwa miało miejsce starcie NKWD z grupą żołnierzy dezertarów z Ludowego Wojska Polskiego LWP. Jeden z nich został ranny i znalazł schronienie w gospodarstwie Baranowskich, gdzie udzielono mu pomocy. Nocą sowietci otoczyli teren, aresztowali 10 dezertarów, a także rannego Irenę Baranowską i "Grubego". "Jur" wczesnym rankiem wyjechał do młyna, dzięki czemu uniknął aresztowania. Ostrzeżony przez sąsiadów przeniósł się z siostrą do dawnych przyjaciół "Wilkołaków", czyli braci Czepulonisów do Chociszewa, niedaleko Międzyrzecza Wlp., a później do babci Weroniki Świkli w Łuczanych (obecnie Giżycko). Miał tam również oparcie wśród kolegów. Po aresztowaniu przez UB Mariana Bireckiego "Szara-Biała" 6 Brygady, UB zaczęło interesować się Jerzym Baranowskim, wzywając go co jakiś czas na przesłuchania. Aby oderwać się od ubeków 9 września 1950 roku schronił się w zakładzie psychiatrycznym Dziekanka Gniezno. Po wypisaniu się z zakładu wyjeżdża do kolegi z 6 Brygady Janka Krywki "Prostego", zamieszkałego w Gdańsku Wrzeszczu na ul. H. Libermanna. Tu znów dosięga go UB wzywając na częste przesłuchania. Zaczyna pić Alkohol niszczy go zupełnie doprowadzając do kompletnej depresji. W 1950 roku w Gdańsku popełnia samobójstwo. Pobyt i działalność "Jura" w 6 brygadzie Wileńskiej AK opisuje w swojej książce Wincenty Borodziejewicz "Skrab". Jest on zgodny z prawdą. Natomiast życiorys na stronie 244 tej książki mija się kompletnie z prawdą. Ten kto przekazał autorowi książki relacje o losie "Jura" musiał pomylić osoby.

Biografie Jerzego Baranowskiego "Jura" opracowali:

Jerzy Bernhardt, żołnierz VIII Batalionu 77 pp AK i Oddziału Samoobrony Czynnej Ziemi Wileńskiej "Orlicza"

Siostra Irena Baranowska- Tyman, łączniczka <sup>6</sup>Brygady AK

  
Irena Baranowska  
Tyman